

Wydawnictwo
Instytutu Teologicznego Księży Misjonarzy
Adres Redakcji: Kraków — Stradom 4



Drukarnia »Powściągliwość i Proca« w Krakowie M-20534

Jakub Sawicki

Z DZIEJÓW USTAWODAWSTWA SYNODALNEGO DIECEZJI PRZEMYSKIEJ O. Ł.

Historiografia diecezji przemyskiej wykazać się może kilkoma pozycjami o wartości niepośledniej. Ks. Franciszek Pawłowski, kanonik przemyski, był pierwszym badaczem, który pracą swoją, wydaną w 1869 r.,¹⁾ objął całokształt dziejów tej diecezji i, czerpiąc z bogatych archiwów konsystorza i kapituły katedralnej w Przemyślu, wydobył na światło dzienne dużą ilość wiadomości źródłowych również do historii synodów diecezjalnych przemyskich i ich ustawodawstwa. Książka ta nie straciła dotąd swej wartości naukowej, mimo że w latach 1903—1910 ukazała się nowa obszerna, temu samemu przedmiotowi poświęcona, również źródłowa praca ks. Władysława Sarny²⁾. Oba te dzieła łącznie stanowią najważniejszą podstawę i punkt wyjścia dla badacza instytucji kościelnych tej diecezji. Do historii ustawodawstwa synodów diecezjalnych przemyskich posiadamy nadto cenną publikację Bolesława Ulanowskiego,³⁾ zawierającą obok innych materiałów do historii prawa kanonicznego w diecezji przemyskiej przedruk akt i statutów synodów przemyskich z lat 1415, 1511, 1519, 1525 i 1529. Jak dotąd nikt jeszcze nie pokusił się

¹⁾ *Premisla Sacra, sive Series et Gesta Episcoporum r. 1. Premisliensium. E fontibus domesticis et extraneis congestit Franciscus Pawłowski, Scholasticus cathedr. Premisl., Cracoviae 1869.*

²⁾ Ks. Władysław Sarna, *Biskupi przemyscy obrządku łacińskiego. Cz. I i II. Kraków 1903—1910.*

³⁾ *Analecta ad historiam iuris canonici in diocesi Premisliensi, edidit B. Ulanowski, Arch. Kom. Histor. t. V. Kraków 1889, 359—436.*

jednakże o monograficzne przedstawienie całości dziejów ustawodawstwa synodalnego diecezji przemyskiej w Polsce przed-rozbiorowej, zamykających się w latach 1415—1723,¹⁾ ani nawet o zebranie i opublikowanie szeregu nieznanych dotąd, a bardzo ciekawych pomników. Posiadamy jedynie mniej lub więcej zupełne spisy synodów przemyskich, nie dające ani pełnego materiału, ani też szczegółowego rozbioru i omówienia wskazanych pomników prawnych²⁾.

Nie dopuścimy się może zbyt jaskrawej przesady, gdy powiemy, że okres 14 lat, od 9. VIII. 1545 r. do 28. VII. 1559 r., kiedy to na stolicy przemyskiej zasiadał biskup Jan Dziaduski, należy w dziejach diecezji przemyskiej do najciekawszych, choć najburzliwszych i najkrytyczniejszych. Wypełnia go bez reszty ciągła i żąrzasta walka surowego i gorliwego biskupa z wciskającą się zewsząd na teren diecezji nauką reformacyjną, walka obfitująca w liczne epizody, często nawet wysoce dramatyczne, prowadzona bezkompromisowo, choć ze zmiennym powodze-

¹⁾ Pracę taką w ramach szerszego przedsięwzięcia naukowego napisałem podczas okupacji niemieckiej w 1943 r. na podstawie bogatego i częściowo nieznanego-jeszcze materiału archiwalnego z archiwum diecezjalnego przemyskiego, skąd nadsyłał mi odpisy z uprzejmą gotowością i bezinteresownością ks. prałat dr Jan Kwolek. Praca ta spaliła się w rękopisie podczas powstania warszawskiego w 1944 r.

²⁾ Ks. dr Wład. Kochowski, O synodzie diecezjalnym, Kronika Diecezji Przemyskiej, 1901, 395—404, 437—445, przedmiot swój potraktował prawniczo z okazji przygotowań do synodu z 1902 r. i tylko krótko nawiązywał do dziejów synodów w Polsce i w diecezji przemyskiej, opierając się na źródłach znanych i drukowanych. Co do diecezji przemyskiej poszedł za Pawłowskim. Synody do 1636 r. wymienił na 4 stronicach, ostatnie dwa (1641 i 1723) obszerniej streścił. Wymienił synody: 1415, 1511, 1519, 1525, 1529, 1532, 1539, 1546, 1547, 1594, 1607, 1612, 1613, 1621, 1634, 1636, 1641, 1723, razem 18, skąd też nazywa synod z 1902 r. XIX-ym. Do spisu ks. Kochowskiego dorzucić należy synody z 1498/99, 1550 i 1554 r. oraz synody z 1507 i 1556 r., co do których nie ma pewności, czy się rzeczywiście odbyły w zapowledzianym terminie. Sądzę więc, że liczbę 23 synodów (w tym 2 niepewne) można przyjąć za najbardziej zbliżoną do prawdy. Następnie podał spisy synodów: Ks. Stan. Chodyński, art. „Synody Kościoła Polskiego” w Enc. Kościelnej wyd. przez ks. Młch. Nowodworskiego, t. XXVII, Warszawa 1904, 414—415. — Por. ibid. t. XXII, 136—140. — Ks. Al. Kąkowski, art. „Synody Kościoła Katol. w Polsce” w Podr. Enc. Kościelnej, t. XXXVII—XXXVIII, Warszawa 1913, 224. — Stan. Kutrzeba, Historia Źródeł dawnego prawa polskiego, t. II, 130—132 (z kilkoma błędami!).

niem, rozlegająca się głośnym echem po całej Rzeczypospolitej, podniecająca i tak wystarczająco już rozbujane temperamenty, podczas obrad na sejmach w pierwszych latach rządów Zygmunta Augusta. Fragmenty tej walki tym ciekawsze są jeszcze, że centralną jej postacią w pewnym okresie jest osobistość tej miary, co Stanisław Orzechowski, owo genialne „enfant terrible” diecezji przemyskiej i bodajże całego polskiego Kościoła doby reformacyjnej. Synody diecezjalne, odprawiane w takiej atmosferze, szczególnie więc powinny budzić zainteresowanie zwłaszcza historyka prawa kościelnego, dla którego związek między normą prawną a stosunkami aktualnymi, które wywoływały potrzebę jej wydania, stanowić będzie zawsze jeden z centralnych problemów badawczych. Krótkie skreślenie historii tych synodów wydawało nam się zadaniem tym pilniejszym, a zarazem wdzięczniejszym, że nadarza się sposobność do opublikowania po raz pierwszy częściowo nieznanych dotąd materiałów, mogących zainteresować szersze koła historyków.

Rychło już po objęciu rządów diecezji zmuszony był bp Dziaduski zwołać do Przemyśla swój pierwszy synod diecezjalny, a to w związku z wystąpieniami Stanisława Orzechowskiego w sprawie rebaptyzacji prawosławnych Rusinów oraz w sprawie celibatu duchowieństwa w Kościele zachodnim³⁾. Ze głównie z tego powodu zebrał się ten synod diecezjalny, o tym dowiadujemy się ze słów samego Orzechowskiego: „Nuper erat synodus Premislae contra me facta, de imaginibus, de organis, de missa pro defunctis”⁴⁾. Dokładniejszej daty tego

³⁾ Sarna, Biskupi przemyscy, I, c. I, I, 144 n.

⁴⁾ Orzechowski w liście do Jana Zaleskiego, z Żurawicy, dnia 31. I. 1547, Korzeniowski, Orichoviana, I. (Cracoviae 1891), 60. — Jeszcze w dwa lata potem w 1549 r. w swej apelacji, skierowanej przeciwko Dziaduskiemu, zaś się Orzechowski, że biskup „coacta synodo dioeclesana eorum parochorum turba, quorum plerique conscientiae etiam lactura gratiam Vrae. Dñonis aucupantur, me opprimere voluit”. Korzeniowski, I, c., 321, który w przyp. 6 na str. 326 mylnie odnosi to wystąpienie Dziaduskiego do synodu z 1547 r.

synodu nie znamy. Z cytowanych tu słów Orzechowskiego możemy wnioskować, że odbył on się pod sam koniec 1546 r. Na synodzie tym, któremu przewodniczył sam Dziaduski, doszło na temat przestrzegania celibatu przez duchowieństwo diecezji przemyskiej do ostrego starcia słownego między biskupem a krnąbrnie zachowującym się Orzechowskim, który publicznie zapowiedział wstąpienie w związki małżeńskie, a na zagrożenie mu, iż pozbawiony będzie swych beneficjów, sam z nich zrezygnował¹⁾. Również i sprawa rebaptызacji Rusinów wywołała gwałtowne wystąpienie Orzechowskiego²⁾. Na tych kontrowersjach zdaje się wyczerpały się obrady tego pierwszego synodu diecezjalnego,³⁾ który jednakże pozostawił w Orzechowskim trwały żal do biskupa Dziaduskiego, zwłaszcza, iż ten puścił między zebrane na synodzie duchowieństwo jakieś pismo, zawierające zarzuty przeciwko Orzechowskiemu⁴⁾. O powziętych przez synod ten uchwałach nie słyhać. Akta konsystorza przemyskiego nie zawierają żadnych w tym kierunku danych.

W następnym roku sprawa Orzechowskiego zaogniła się wskutek nowych jego wyczynów publicystycznych⁵⁾ do tego stopnia, iż biskup Dziaduski zmuszony był pozwać krewkiego pisarza przed swój sąd (5. VI. 1547). Na rozprawie przed sądem biskupim, w dniu 17. VI. 1547 r., Orzechowski upokorzył się. Biskup okazał się sędzią łagodnym i powściągliwym. Dekretem swym dopuścił Orzechowskiego do złożenia przysięgi odwołu-

¹⁾ Korzeniowski, *Orichoviana*, I, c. 60.

²⁾ *Ibidem*, 322.

³⁾ Jeżeli uwierzyć przytoczonym wyżej w tekście słowom Orzechowskiego, program obrad tego synodu obejmował jednakże szereg zagadnień z dziedziny kultu Bożego. W relacjach św. o tym synodzie Orzechowski nie wspomina już o tych sprawach.

⁴⁾ W apelacji swej z 1549 r. wypomina Orzechowski biskupowi: „In qua synodo articulos inique (quod quidem salvo honore eiusdem sit dictum) descriptos clam contra me Vra Dto subministrabat... Korzeniowski, *Orichoviana* I, c. 321.

⁵⁾ Na początku 1547 r. ogłosił Orzechowski drukiem mowę p. t. „De lege coelibatus contra Syricum in Concilio habita oratio”. *Sarna*, I, c. 146.

jącej błędy, zarządził bezzwłoczne spalenie inkryminowanych broszur, zasuspendował Orzechowskiego na czas jakiś od głoszenia kazań i nakazał mu odprawienie stosownej pokuty. Orzechowski dekret ten przyjął i złożył nakazaną mu przysięgę⁶⁾. Na tym sprawa Orzechowskiego na razie zakończyła się. Biskup Dziaduski, ujęty uległością Orzechowskiego i pragnący widać niespokojny umysł ambitnego kanonika zająć i skierować na tory nowych, odpowiedzialnych obowiązków, powołał go niebawem, bo już na sierpniowym synodzie diecezjalnym, na ważne stanowisko swego oficjała. Nie sprawa Orzechowskiego więc, jak to błędnie przyjmuje Korzeniowski,⁷⁾ była powodem zwołania drugiego z rzędu synodu, o którym wiemy tylko tyle, że odbył się w dniu 18 sierpnia 1547 r.⁸⁾ prawdopodobnie w Przemyślu. Przyjąć raczej wypada, że synod z 1547 r. spełnić miał to zadanie, któremu pierwotnie służyć miał może synod z poprzedniego roku, a którego nie wykonał, gdyż wysunęła się była na pierwszy plan sprawa Orzechowskiego. A zadaniem tym była paląca potrzeba uzdrowienia stosunków kościelnych i walka z rozszerzającą się gwałtownie herezją.

W tym właśnie celu prymas Mikołaj Dzierzgowski dekretem z dnia 20. VI. 1547 r.⁹⁾ zwołał był synod prowincjonalny do Piotrkowa na dzień 15 września, rozsyłając do wszystkich biskupów i kapituł katedralnych równocześnie obszerny konspekt tematów, które miały być przedmiotem obrad przyszłego synodu¹⁰⁾. Zwyczajem powszechnie i stale w naszych diecezjach praktykowanym odbył się więc przed synodem prowincjonalnym w stosownym czasie synod diecezjalny, który obradował

⁶⁾ Korzeniowski, *Orichoviana*, I, c. 69 nn., gdzie przedrukowały jest z akt konsystorza przemyskiego (t. XIII) pełny tekst przysięgi.

⁷⁾ Korzeniowski, *Orichoviana*, I, c. 328, przyp. 6.

⁸⁾ Akta konsystorza przemyskiego, t. XIV, fol. 269. Pawłowski, *Premisla sacra*, I, c. 257, przyp. 4.

⁹⁾ *Acta historica res gestas Poloniae illustrantia*, T. I, Korespondencja Andrzeja Zebrzydowskiego z lat 1546—1553. Kraków 1872, nr 823, str. 443 n.

¹⁰⁾ *Ibidem*, nr 824, str. 445 n. Synod prowincjonalny, zwołany pierwotnie do Piotrkowa, odbył się w przewidzianym terminie w Łęczycy.

nad sprawami, postawionymi na porządku dziennym zbliżającego się synodu prowincjonalnego. A że między tymi sprawami na czoło postawiona była sprawa walki z herezją oraz reforma obyczajów kleru, przeto i na synodzie diecezjalnym z 18. VIII. 1547 r. głównie o tych materiałach musiano rozprawiać.

O uchwałach synodu z 1547 r. żadnych bezpośrednich wiadomości nie posiadamy. Lecz już w następnym roku biskup Dziaduski wydaje z Przemyśla pod datą 4 kwietnia swoje sławne „Monitorium” do duchowieństwa i wiernych swej diecezji, *) które w pewnej mierze uważane być może za pisemne sformułowanie postanowień wydanych na synodzie †). Akt ten w księdze konsystorza przemyskiego nazwany jest „Processus Generalis” a wydany został, jak nadpis jego brzmi, „ad evitandam et detestandam sectam et haeresim Lutheranam”. Nigdzie nie czyni wyraźnej wzmianki o synodzie z 1547 r., nigdzie nie stwierdza, że opiera się na statutach synodalnych. Jednakże w jednym miejscu przypomina zakaz biskupa, wydany „synodaliter”, a więc na synodzie diecezjalnym, ‡) a poza tym przy końcu daje przepis publikacyjny, żywo przypominający sposoby publikowania w wiekach średnich i jeszcze w XVI w. statutów synodów diecezjalnych, §) zaopatrując nakaz publi-

*) Patrz dodatek I. — Tekst „Monitorium” znajduje się w aktach procesu Stadnickiego pod datą 16. XII. 1551 r. w Księdze nr 22 Archiwum Diecezjalnego przy Kurii Biskupiej o. l. w Przemyślu (dawna sygnatura: Acta Episc. t. XV), na k. 18—19. — Za łaskawe sporządzenie dla mnie w 1943 r. kopii tego aktu składam ks. prałatowi d-rowsi Janowi Kwolowski, dyrektorowi Archiwum Diecezjalnego, na tym miejscu gorące podziękowanie.

†) Tak słusnie przyjmuje Sarna, l. c., 148, który podaje również streszczenie tego aktu.

‡) Item quemadmodum synodaliter omnibus in universum sacerdotibus prohibuimus: ne se curiis saecularium personarum (sine speciali consensu et admissione nostra) immisceant, nec illas inhabitando in illis divina officia peragant, ita et nunc districtius hocidem inhabemus sub poena excommunicationis et de dioecesi nostra exclusionis. — Patrz także dodatek I, str. 29 n.

§) Por. np. statuty synodalne krakowskie z 1509 r. art. (23): „notrumque hunc processum sub poena eadem unus ad alterum mittat, ultimus circa se retineat et in alia synodo nobis representet. — Sawicki J., Statuty synodalne krakowskie biskupa Jana Konarskiego z 1509 roku. Studia i materiały do historii ustawodawstwa synodalnego w Polsce nr 8 (Kraków 1945), 49.

kacyjny w używaną przede wszystkim przy publikacji synodów sankcję kary synodalnej. Nie ulega więc wątpliwości, że przynajmniej w jednym z swych postanowień „Monitorium” z 4. IV. 1548 r. nawiązuje wyraźnie do zakazu biskupiego, wydanego na poprzednim synodzie diecezjalnym, że przeto synod ten zajmował się sprawami dyscypliny kleru. Tym synodem był wedle wszelkiego prawdopodobieństwa synod z 18. VIII. 1547 r., właśnie dla tego celu odprawiony. Uchwały tego synodu posłużyły następnie biskupowi jako substrat do ułożenia swego „Processus Generalis”, będącego pierwszym zasadniczym aktem biskupa Dziaduskiego w walce z herezją i panoszącym się w diecezji zepsuciem obyczajów. Akt ten, wytykając najbardziej rozpowszechnione i drastycznie bolączki życia kościelnego, jest zarządzeniem doraźnym, mającym zastąpić obszerniejsze statuty synodalne. Czy wyczerpuje on wszystkie uchwały synodu, o tym z powodu braku wszelkich wskazówek źródłowych rozprawiać nie podobna. Niemniej jednak ścisły jego związek z odbytym w 1547 r. synodem jest więcej niż prawdopodobny †). Omawiany akt odznacza się wybitnym kolorytem lokalnym, odwołuje się wprost do stosunków panujących w diecezji przemyskiej i do spostrzeżeń uczynionych przez biskupa w tej mierze. Jest więc niewątpliwie tworem oryginalnym, wyrosłym z aktualnych potrzeb miejsca i chwili, na jego też podstawie możemy sobie z dużą wyrazistością odtworzyć obraz rozprężenia dyscypliny kościelnej wśród kleru i wiernych, będącego w ścisłym związku z szerzeniem nowej nauki, podważającej podstawy starego porządku. Całe też ostrze „Monitorium” zwrócone jest przeciwko burzycielom tego porządku, którym dotąd chlubiła się diecezja przemyska, przeciwko tym, którzy sprzyjają herezji i spokój w diecezji zakłócają, a za nic nie mają prawa Kościoła. Takich to każe biskup donosić sobie lub swemu archidiakonowi.

†) Nie ma natomiast bezpośredniego związku między „Monitorium” a tekstem uchwał synodu prowincjonalnego łęczyckiego z 15. IX. 1547 r. (Acta historica, t. I, l. c., 446 nn.).

Nie na wiele zdały się ojcowskie upomnienia i surowe zarządzenia „Monitorium”. Ruch reformacyjny szerzył się gwałtownie, wciągając w swój nurt coraz to nowe jednostki spośród duchowieństwa i wybitniejszej szlachty. Biskup Dziaduski od słów przechodził do czynów i raz po raz pozywa przed swój sąd⁷⁾. Również Orzechowski, który po złożonej przysiędze na jakiś czas był się uspokoił, podjął na nowo swą agitacyjną działalność przeciwko celibatowi,⁸⁾ na słynnym sejmiku w Sądowej Wiszni w dniu 10. IV. 1550 r. wywołał namiętnym wystąpieniem swym głośną awanturę z obecnym na sejmiku biskupem Dziaduskim i publicznie oznajmił, że pojmie żonę,⁹⁾ zaś na sejmie, który zebrał się 5 maja 1550 r. w Piotrkowie, rozpętał ową sławną burzę przeciwko stanowi duchownemu, rozpoczynając generalny atak od osoby biskupa Dziaduskiego¹⁰⁾. W tej to atmosferze odbył się pod koniec 1550 r. w Przemyślu nowy — trzeci z rzędu — synod diecezjalny, o którym dowiadujemy się z listu, jaki zapewne pod koniec grudnia tegoż roku wystosował uczestnik tego synodu a przyjaciel Orzechowskiego ks. Marcin Krowicki do wojewody krakowskiego Piotra Kmity,¹¹⁾ zawiadamiając go o zawartym (dnia 14. XII. 1550 r.) małżeństwie swym z Magdaleną Pobiedzińską¹²⁾. „Zawżdy miał — pisze Krowicki — przymówek dosyć od naszej księżej, iżem nigdy nie był na ich synodziech dla W. Mci posług. A tak gdy się dowiedział o synodzie w Przemyślu niedawno przeszłym, jechałem nań z wielką radością i z weselem, mając u siebie za to, aby na tych synodziech księża bracia naszy rzeczy święte i błogosławione mieli mówić i stanowić wedle ewangeliej świętej, którą nam od Boga ojca niebieskiego syn boży jednorodny na ten świat przyniósł, abyśmy wedle wolej jego

⁷⁾ Por. Sarna, l. c., 183 nn.

⁸⁾ Sarna, l. c., 150.

⁹⁾ Ibidem, 150 n.

¹⁰⁾ Bukowski, Dzieje Reformacji w Polsce, t. II (Kraków 1886), 127 nn.

¹¹⁾ Korzeniowski, Orichoviana, l. c., 705 nn.

¹²⁾ Patrz do tego Barycz Henryk, Marcin Krowicki, Reformacja w Polsce, III (1924), 12 n.

na tym świecie żyli i z ewangelii świętej zbawienie duszom naszym najdowali. Ale gdym już tam przyjechał i wszystkich namów od księżej pilnie słuchał, nie znalazłem tam ani słychać, żeby co dobrego albo zbawiennego radzili, jedno tylko o pożytkach a ustawach swoich, które są na-przeciwko panu Bogu i jego słowu świętemu; żadnemu prawdy nie dopuszczają mówić jedno co dadzą od biskupa na regestrze, to po niewolej przyjmować i chwalić musisz. Nie potrzeba tam nic mówić o tym ani tego spominać: „sic dicit dominus exercituum”, jedno tak mówić: „sic dicit dominus episcopus et constitutiones eius”. A tak ja to bacząc i słysząc... mówiłem tam niektóre rzeczy dosyć skromnie i utęwie, aby Rusj znowu nie krzczono, aby utramque speciem sacramenti petentibus nie broniono iuxta institutionem Christi, apostolorum et veteris ecclesiae observationem, a ktemu, iż księża cum scortis et adulteris jawnie żywią nie inak jako z swemi żonami własnymi, sine timore Dei, cum magno offendiculo proximi; i powiedziałem, iżby lepiej, abyśmy żony swe własne mieli, a tak, jako pan Bóg rozkazał, żyli in honorabili matrimonio et thoro immaculato, zwłaszcza którzy nie mamy donum castitatis. Ale gdy to usłyszeli, na mię się wszyscy o to oborzili...”

Z tej oto relacji, przecież tak dalekiej od beznamiętnego i obiektywnego sprawozdania chłodnego obserwatora, możemy jednakże wyczytać, że przedmiotem obrad i tym razem były w pierwszym rzędzie palące zagadnienia chwili, jakie narzucała szerząca się reformacja, a więc — poza rebaptызacją Rusinów — sprawa komunii pod obiema postaciami i zagadnienie celibatu, i że w tej mierze musiały widać zapaść jakieś uchwały.

Dominująca rola władzy biskupiej na synodzie diecezjalnym, wyłączność inicjatywy ustawodawczej ordynariusza i raczej bierny charakter uczestników synodu występują wyraziście w świetle cierpkich uwag opozycjonisty. Nie wiemy nic o tym, kto na tym synodzie przewodniczył. Sam biskup Dziaduski był nieobecny. Wiemy skądinąd, że w dniu koronacji

Barbary Radziwiłłówny (7. XII. 1550) bp Dziaduski wraz z innymi członkami episkopatu przebywał w Krakowie⁷⁾. Nie zachował nam się niestety żaden dalszy ślad uchwał tego synodu, ani nawet żadna wzmianka o nim w urzędowych aktach konsystorza czy kapituły przemyskiej. Niemniej jednak fakt odbycia się tego synodu,⁸⁾ miejsce jego oraz przybliżona data (początek, może około 10—12 grudnia 1550 r.) nie ulegają wątpliwości. Natomiast wątpliwą jest kwestia, czy synod ten pozostał w związku z zapowiedzianym na dzień 8. VI. 1551 r. do Piotrkowa synodem prowincjonalnym. Nie można tego w każdym razie wykluczyć, wszak zwołanie synodu prowincjonalnego nastąpiło najpóźniej z samego początku 1551 r.,⁹⁾ zaś wedle ustalonej wówczas już praktyki prymas przed wydaniem dekretu o zwołaniu synodu prowincjonalnego stałe zasięgał opinii swych sufraganów¹⁰⁾. O zamiarze zwołania synodu prowincjonalnego, o jego terminie i sprawach, które miały być na nim rozpatrywane, wiedział biskup Dziaduski niewątpliwie znacznie wcześniej, mógł więc, nie czekając na pojawienie się dekretu prymasa, zwołać swój synod diecezjalny i poddać pod jego rozprawy to wszystko, co z porządku dziennego przyszłego synodu prowincjonalnego wymagało szczególnego rozpatrzenia. Przeciwno takiemu powiązaniu synodu przemyskiego z projektowanym synodem prowincjonalnym

⁷⁾ Acta historica, I, c., nr 835, str. 463 i nr 846, str. 479 in fine i przyp. 6. Jeszcze w dniu 12. XII. widzimy Dziaduskiego w Krakowie jako świadka przy wydaniu słynnego edyktu Zygmunta Augusta z 12. XII. 1550 r., wydanego na żądanie prymasa i biskupów przeciwko heretykom. — Romanowski, Otia Cornicensis, Poznań 1861, 237, przyp. 125.

⁸⁾ Synod ten w dotychczasowych spisach synodów diecezji przemyskiej nie figuruje.

⁹⁾ Acta historica I, I, c., nr 840, str. 471 nn. Pismo arcybiskupie podające porządek obrad przyszłego synodu, znane jest niestety dotąd tylko z odpisu (w rękopisie Bibl. Jagiell. nr 2716) bez daty.

¹⁰⁾ Tak np. w dekreście zwołującym synod prowincjonalny w 1547 r. pisze prymas: Nacti vero imprimis tempus liberius atque ea de re Patis V. et aliorum RR. Dnorum Comprovincialium nostrorum Episcoporum sententiam habentes exploratam, pro officii nostri pastoralis debito Synodum S. provinciale... celebrandam, indicendam, convocandam et statuendam decrevimus... Acta historica I, I, c., nr 823, str. 444.

przemawia wprawdzie fakt, iż biskup Dziaduski co najmniej od początku grudnia 1550 r. bawił w Krakowie, gdzie widzimy go jeszcze w dniu 12. XII.¹¹⁾ w towarzystwie prymasa i innych biskupów i że może tam dopiero, w wyniku porozumienia się prymasa z obecnymi biskupami, zapadła decyzja zwołania w następnym roku synodu prowincjonalnego i ustalona została jego data (pierwotnie na 21. I. 1551 r.)¹²⁾. Argument ten upada jednakże w świetle źródeł. Nie mamy wprawdzie ustalonej daty pisma arcybiskupiego, podającego porządek obrad synodu z 1551 r.,¹³⁾ możemy jednakże przyjąć z całą pewnością, że już wczesną jesienią 1550 r. wyszły zarządzenia prymasa, przygotowujące przyszły synod prowincjonalny. Pierwotnie zamierzony termin 21. I. 1551 r. tłumaczy nam, dlaczego synod diecezjalny przemyski na początek grudnia 1550 był zwołany. Wszak i w diecezji wrocławskiej odbyły się w tym czasie dwa synody diecezjalne, jeden w październiku 1550 r. w Gdańsku,¹⁴⁾ drugi zaś we Wrocławku z początkiem stycznia 1551 r.¹⁵⁾ po odbytej wizytacji, najpewniej również w związku z zapowiedzianym synodem prowincjonalnym. Na pytanie więc o związek między synodem przemyskim z grudnia 1550 r. a synodem prowincjonalnym łęczyckim z czerwca 1551 r. odpowia-

¹¹⁾ Patrz wyżej str. 12, przyp. 29.

¹²⁾ Bukowski, I, c., II, 149.

¹³⁾ Patrz wyżej str. 12, przyp. 31. — Pozostaje otwartą kwestia, czy pisma tego nie należało by odnieść do lata 1550 r., bezpośrednio po zakończeniu sejmku piotrkowskiego. W piśmie tym wydarzenia na sejmie są niejednokrotnie wspomniane jako wypadki świeżej daty. Poza tym, pierwotnie zamierzony termin zwołania synodu prowincjonalnego (21. I. 1551) wskazywałby na to, że przygotowania do synodu rozpocząć się musiały znacznie wcześniej i porozumienie się prymasa z biskupami nastąpiło już wczesną jesienią. Kapituła poznańska in capitulo generali już dnia 13. XI. 1550 r. obraduje De articulis synodalibus oraz De electione nuntiorum ad synodum provinciale Lovitio indicta attenta rerum et negotii magnitudine, miała więc niewątpliwie już przed sobą program obrad przyszłego synodu prowincjonalnego (Romanowski, Acta capitulorum saeculi XVI selecta, Acta historica, t. XIII, 102, nr 342).

¹⁴⁾ Z. Chodyński, Statuta synodalia diocesis Wladislaviensis et Pomeraniae. Varsaviae 1890, str. XXVII. Acta historica, I, I, c., nr 535, str. 266 i nr 537, str. 269.

¹⁵⁾ Chodyński, I, c., str. XXVII—XXVIII. — Acta historica, I, nr 535, str. 268.

damy twierdząco. Nie znając jednakże bliżej treści uchwał synodu przemyskiego, musimy się ograniczyć do tego ogólnego stwierdzenia, charakteryzując synod ten jako jeden z kolei synodów reformacyjnych, zwoływanych w ramach akcji przeciwko herezji celem przywrócenia rozprzegającej się dyscypliny kościelnej.

Dopiero w trzy lata po synodzie łączącym prymas Dzierżogowski, pośród rozpętanej na dobre-burzy reformacyjnej, przystępuje ponownie do zwołania synodu prowincjonalnego. Już dnia 11. VI. 1554 donosi Hozjuszowi o swym postanowieniu zwołania synodu na połowę października,⁷⁵⁾ a dnia 16. VII. wydaje z Uniejowa dekret, zwołujący synod prowincjonalny do Piotrkowa na dzień 6 listopada,⁷⁶⁾ na którym to synodzie miano radzić „gravissimis de rebus nimirum de restituenda religione, quae plurimum labefactata esse videtur, deque reformandis moribus, tam in capite quam in membris, ac de ratione tuendorum iurium et libertatum Ecclesiae”⁷⁷⁾.

W związku więc z odbyć się mającym synodem prowincjonalnym zwołał biskup Dziaduski synod diecezjalny. Wiemy o tym synodzie jedynie z obszernych statutów, które po nim pozostały, a które noszą datę 24. IX. 1554 r. Synod ten, zwołany najprawdopodobniej na dzień 23. IX, (niedziele) do Przemysła, zajmował się, jak to zwykle bywało, sprawami, będącymi na porządku dziennym przyszłego synodu prowincjonalnego, a więc

⁷⁵⁾ Korespondencja Hozjusza, t. II, Acta historica, t. IX, nr 1246, str. 444 n.

⁷⁶⁾ Dekret ten, dotąd nie publikowany, znajduje się w rękopisie Bibl. Jag. nr 2716 na str. 84. — Wisłocki, Katalog rękopisów Biblioteki Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1881.

⁷⁷⁾ Ze wstępu do uchwał t. zw. Kongregacji synodalnej piotrkowskiej z 7. XI. 1554 r. Uchwały te, dotąd nie publikowane, znajdują się w jednym z rękopisów Biblioteki Baworowskich we Lwowie. Odpis tych uchwał z tego rękopisu (sygnatury jego ks. Fijałek nie podaje), sporządzony przez ks. Fijałka, znajduje się w tece nr 32, fol. 143—153, skąd sporządziłem w marcu 1944 dokładną kopię.

całokształtem zagadnień, dotyczących uzdrowienia życia kościelnego w diecezji. Przewodniczył na synodzie, jak to wynika z nadpisu jego statutów, tym razem sam biskup. Uczestników synodu bliżej nie znamy. Statuty tego synodu zachowały się w rękopisie Biblioteki Uniwersytetu Lwowskiego, noszącym sygnaturę 302 III.⁷⁸⁾ Rękopis ten⁷⁹⁾ liczy 2 arkusze (karty 1—4); posiada arkusz okładowy. Pisany w połowie XVI w. pochodzi niewątpliwie z kancelarii Stanisława Górskiego, kanonika płockiego i krakowskiego, znanego zbieracza Tomicjanów, tj. został odpisany (razem z Formuła Christianae et Catholicae Fidei synodu prowincjonalnego łowickiego 1556 r., odnalezioną równocześnie i obok niniejszego rękopisu) przez jednego z kopistów Górskiego, mianowicie tego, który przepisał prawie wszystkie części kodeksu Orichoviana z 1556 r. (rękopis Biblioteki hr. Branickich w Sucheju nr 6), przypuszczać należy, że został napisany między 1554 a 1556 rokiem.

Statuty te, które tu w dodatku II po raz pierwszy publikujemy, były w tym samym roku jeszcze wydane drukiem. Estrélicher, Bibliografia, t. XXX, str. 151 i n. podaje tytuł drukowanego wydania: *Synodus dioecesis ana Praemisliensis a. 1554 Joan. Dziaduski Episcopo. Cracoviae, Lazarus Andreae excudebat 1554*, w 4-ce, zaopatrując go w następującą uwagę: „Taką notatkę Haana z pocz. XIX w. znalazłem w materiałach zostawionych przez ojca. Haan znał istotnie dużo druków dzisiaj niedochowanych, choć spisywał je niedbale. Być więc może, że znał druk z takim lub podobnym tytułem; ale być też może, że popełnił pomyłkę, wzięwszy rękopis za druk (rękopis uchwał synodu przemyskiego z r. 1554 jest w Bibl. Uniw. Lwow.)”.

⁷⁸⁾ Kopie tych statutów sporządzili dla mnie w 1943 r. kustosz Bibl. Uniw. Lwosk. dr. Jędrzejowska oraz prof. dr. Wojciech Hejnosz, za co składam im na tym miejscu gorące podziękowanie.

⁷⁹⁾ Podany tu opis rękopisu znalazłem wśród notat ks. Fijałka (teka nr 32, fol. 193). Korzystali z tego rękopisu Józef Korzeniowski we Lwowie w listopadzie 1896 r., Bol. Ulanowski w Krakowie w latach 1896—1902 oraz ks. Jan Fijałek we Lwowie w kwietniu 1905 r.

Czy Haan podał tytuł druku ściśle, to jest kwestia. Natomiast pewnikiem jest, że taki druk istniał. Dwa jego egzemplarze znajdowały się w Bibliotece Uniwersytetu Lwowskiego przed jej pożarem w 1848 roku i spłonęły wraz z wieloma innymi cennymi zabytkami naszej przeszłości^{*)}. W braku drukowanego egzemplarza omawianych statutów nie możemy więc rozstrzygnąć bardzo zasadniczej dla historyka prawa kwestii, jakim pierwowzorem posługiwał się kopista Górskiego, czy korzystał z drukowanego wydania, czy też z urzędowego rękopiśmiennego tekstu konsystorza przemyskiego, który niewątpliwie musiał istnieć, i czy między tym tekstem a tekstem drukowanego wydania nie ma przypadkiem jakichś różnic.

Statuty synodalne przemyskie z dnia 24. IX. 1554 r.^{**)} zaopatrzone są w rękopisie w nadpis:

Statuta Synodalia dioecesis Premisliensis, Anno Domini MDLIII, Die XXIII mensis Septembris per Reverendissimum in Christo patrem Dominum et Dominum Joannem Dziaduski, Dei gratia Episcopum Premisliensem synodaliter edita

Nie posiadają ani przedmowy, ani wstępu, ani dekretu publikacyjnego, ani spisu uczestników synodu lub przynajmniej stosownej o nich wzmianki, lecz od razu rozpoczynają się od tekstu samychże artykułów nienumerowanych i nierubrykowanych. Nieco niezwykle to zjawisko. Nasuwa się podejrzenie, czy kopista nie opuścił tych wszystkich dodatków, które wydawały mu się może nieistotne, i nie ograniczył się do przepisywania samego tekstu postanowień. Omawiane statuty liczą 32 artykuły, z których pierwszy zaczyna się: „Imprimis statuimus“, a każdy następny „Item statuimus“. Statutowy charak-

^{*)} Wiadomość tę wraz z sygnaturami spalonych dwóch egzemplarzy tego druku odnalazłem wśród notatek ks. Fijałka (teka nr 32, fol. 194), z których korzystałem przy pisaniu mojej (dziś spalanej) pracy o synodach diecezji przemyskiej.

^{**)} Pierwszą wzmiankę o tych statutach dał Kutrzeba, Historia Źródeł dawnego prawa polskiego, t. II, 131. Nie zna tego synodu ani Pawłowski, ani Sarna, ani żaden z dotychczasowych spisów synodów przemyskich.

ter tego aktu jest pod względem formalnym utrzymany z całą konsekwencją.

Obfitą treść omawianych statutów synodalnych możemy podzielić na kilka grup. Na czoło wysuwa się grupa pierwszych czterech artykułów, traktujących o podstawowych prawdach wiary, szczególnie zagrożonych przez naukę reformatorów: o Trójcy świętej, o jedności i wyłączności Kościoła katolickiego, o jedności z Rzymem i o prymacie papieża, o konieczności dobrych uczynków. Druga grupa artykułów (5—20) traktuje o wewnętrznej dyscyplinie kościelnej w dziedzinie kultu i głoszenia słowa Bożego, a więc o ujednostajnieniu liturgii i dostosowaniu się pod tym względem do zwyczajów kościoła katedralnego przemyskiego (5), o zachowaniu i przestrzeganiu dotychczasowych zwyczajów życia obrządkowego (6), o tematach i sposobie głoszenia kazań (7), o odmawianiu Pozdrowienia Anielskiego przed rozpoczęciem po Ewangellii kazania (8), o katechizacji wiernych, o przestrzeganiu uroczystości Świętych Pańskich, o zachowywaniu postów, o modłach za papieża, episkopat i kler, za wszystkich wiernych, za króla i książąt chrześcijańskich, o przeciwstawianiu się błędnym naukom heretyków, o śpiewie i języku liturgicznym (9), o zaniechaniu odprawiania mszy świętej w obecności heretyków i wyklętych, o przeciwdziałaniu naukom heretyckim, o miejscu odprawiania mszy świętej (10), o niedopuszczaniu obcych duchownych do głoszenia kazań (11), o udzielaniu sakramentu chrztu i o rebaptызacji Rusinów (12), o zaopatrywaniu się w oleje święte (13), o nieprzyjmowaniu służby u Rusinów i Żydów i o nieuczęszczaniu do ich świątyń (14), o bezżenności i czystym życiu duchownych wyższych święceń (15), o udzielaniu Komunii świętej pod jedną tylko postacią (16), o sakramencie pokuty i ostatniego namaszczenia (17), o małżeństwie (18), o kulcie N. Marii Panny i Świętych i o zachowaniu obrządków kościelnych (19), o czyścicy i o modłach za umarłych (20). Potraktowane są tu te wszystkie dziedziny życia obrządkowego, które atakowane i podważane były przez protestantyzm i działalność naszych

reformatorów w rodzaju Orzechowskiego i Krowickiego. Trzecia grupa artykułów (21—30) poświęcona jest dyscyplinie wśród kleru. Na czoło wysunięty jest nakaz ścisłego przestrzegania statutów synodalnych prowincji gnieźnieńskiej (21). Następują artykuły o czytaniu przez duchowieństwo dzieł religijnych i o zakazie trzymania i czytania książek heretyckich (22), o niewydzierżawianiu i nieuszczerplaniu majątku beneficjalnego (23), o rezydencji i o kumulacji beneficjów (24), o zakazie symonii (25), o sprawnym obiegu zarządzeń i pism okólnych biskupa i władzy diecezjalnej (26), o nienaruszalności majątku kościelnego i o testamentach księży i ich wykonaniu (27), o niewprowadzaniu nowinek heretyckich i o unikaniu wszelkich bliższych kontaktów z heretykami (28—29), o przestrzeganiu przez kler dobrych obyczajów i niedawaniu zgorszenia (30). I ta grupa dotyka szeregu bolączek, szczególnie aktualnych w okresie walki, jaką Kościół toczył z innowiercami. Wreszcie ostatnia grupa (31—32) zawiera zarządzenia w sprawie powszechnych modłów liturgicznych za Kościół w okresie ciężkich opresyj (31) oraz o wykonywaniu i przestrzeganiu postanowień uchwalonych statutów synodalnych (32).

Jak już widać z przytoczonej tu treści, omawiane statuty mają charakter wybitnie aktualny, przykrojone są na potrzeby chwili i na stosunki, panujące w diecezji przemyskiej. Dokładniejsza analiza poszczególnych artykułów potwierdziłaby i pogłębiłaby to ogólne wrażenie. Prawie do każdego z przytoczonych tu artykułów moglibyśmy wskazać odpowiednie wypadki czy zajścia w znanych nam dobrze z literatury historycznej, burzliwych dziejach diecezji przemyskiej w latach pasterzowania biskupa Jana Dziaduskiego. Lecz co nas zwłaszcza uderza przy lekturze i analizie tych statutów, to ich zwartość, dobra systematyka, tak niezwykła w tego rodzaju pomnikach, krótkość, jasność i lapidarność w formułowaniu poszczególnych przepisów, doskonale ich ujęcie prawnicze, brak wszelkiej wielomowności, podawanie tylko normy prawnej bez przytaczania motywacji i bez omawiania stanu faktycznego, a przede wszyst-

kim ich wielki umiar a nawet powściągliwość w odniesieniu do spraw najboleśniejszych. Brak wszelkich ostrych akcentów i drastyczniejszych zarządzeń, skierowanych przeciwko reformatorom, nie ma tu już zaleceń, mogących dolać oliwy do ognia i rozjątrzyć naprężone stosunki, w rodzaju tych, jakie jeszcze zawiera omówione wyżej „Monitorium” z 1548 r. Godność, spokój, powaga i rozwaga, głęboka troska o poziom życia katolickiego, brak wszelkiej nerwowości, silna wiara w to, iż najskuteczniejszym środkiem walki z herezją, skuteczniejszym od wytaczania procesów, jest zachowanie dawnych dobrych obyczajów kościelnych oraz pogłębienie uświadomienia religijnego i podniesienie poziomu moralnego wśród kleru i wiernych, oto zasadnicze rysy tych statutów, świadczących chlubnie o gorliwości pasterskiej bpa Dziaduskiego a zarazem o jego wysokim poziomie intelektualnym i o jego umiejętności korzystania z doświadczeń ostatnich kilku lat walki Kościoła polskiego z ruchem reformacyjnym, dochodzącym do szczytu swego nasilenia.

Statuty omawiane są więc niewątpliwie tworem oryginalnym, zarówno w całości, jak i w poszczególnych artykułach. Wskazuje na to już chociażby jednolita ich stylizacja, przeprowadzona od początku do końca. Nie udało mi się stwierdzić żadnych bezpośrednich przejęć z innych statutów diecezjalnych przemyskich czy innych współczesnych, czy też synodów prowincjonalnych. Nie oznacza to jednak, aby statuty nasze powstały w całkowitym oderwaniu od dotychczasowego dorobku ustawodawczego diecezji przemyskiej i polskiego Kościoła i aby w nich nie móc się doszukać wpływu tego czy innego dawniejszego przepisu synodalnego. Zwłaszcza musi nas tu interesować stosunek naszych statutów do wydanego w 1548 r. „Monitorium”. Przy porównaniu obu tych tekstów okazuje się, że szereg artykułów statutów z 1554 r. jest dalszym rozwinięciem i ściślejszym, normatywnym sformulowaniem nakazów i zakazów figurujących w „Monitorium”. Są to art. 6, 7, 9, 10, 16, 19, 20, 28, 29 i 30, w których stwierdzić możemy wprowadzenie recepcję dosłowną, lecz bezpośredni wpływ przepisów „Mo-

nitorium". W niektórych artykułach widoczny jest wpływ dawniejszych statutów diecezji przemyskiej. I tak art. 5 naszych statutów jest przeróbką dwóch pierwszych rozdziałów tyt. De celebratione missarum ac sacramentorum administratione statutów synodu przemyskiego z dnia 1. IX. 1529 r.⁶⁾ Zestawienie tych tekstów unaoczni najlepiej zachodzące między nimi pokrewieństwo:

Statuty z 1529 r.

Ut in exequendo horarum canonicarum officio uniformis modus servetur, precipimus omnibus et singulis presbiteris ac beneficiatis, quatinus rubrum ecclesie nostre Premislensis ab omnibus nostre diocesis clericis teneatur, transgressores penis arbitrio nostro vel vicarii nostri feriantur.

In peragendo eadem misse officio detruncatis abusibus, male iam inoletis, rubrum ecclesie Romane observandum et exequendum precipimus etc.

Podobnie i art. 21 i 22 rozwijają i ściślej formułują przepis zawarty w tychże statutach przemyskich z 1529 r., tyt. De constitutionibus, ustęp drugi⁷⁾, zaś art. 26 statutów z 1554 r. nawiązuje treścią swą do przepisu statutów przemyskich z 1529 r., zawartego w tyt. De maioritate et obedientia⁸⁾. Art. 29 wreszcie powtarza zakaz, zawarty

⁶⁾ Ulanowski, *Analecta*, I, c., 390.

⁷⁾ Preterea statuimus et ordinamus, ut quilibet beneficiatorum seu presbiterorum diocesis nostre ea ipsa provincie Gneznensis et presencia nostra sinodalia statuta, necnon librum sacramentalem et alios doctrinales sibi conquerant, habeant et in illis pro sua et suorum subditorum erudicione sepius legant. — Ulanowski, *Analecta*, I, c., 388.

⁸⁾ „mandamus, ut unusquisque rectorum ecclesiarum parrochialium et eorum vicesgerentes huiusmodi litteras et processus nostros ac capituli et officialium nostrorum reverenter susceptos debite die executionis in eisdem annotanda et describenda exequantur, et executos unus ad alium viciniorum ordine consueto transmittere, seu, prout tenor eorum exposuerit, cursori vel portatori eorum restituere sine more dispendio procurent. — Ulanowski, *Analecta*, I, c., 388.

w tyt. De hereticis statutów przemyskich z 1529 r.,⁹⁾ a przypomniani i ponowiony zarówno w „Monitorium” z 1548 r., jak i w obszernych uchwałach synodów prowincjonalnych łączycykiego z 1547 r.¹⁰⁾ i piotrkowskiego z 1551 r.,¹¹⁾ dotyczący urządzania dysput religijnych z innowiercami. Jak widzimy z powyższego zestawienia, związek statutów z 1554 r. z dawniejszymi aktami ustawodawczymi diecezji przemyskiej jest raczej luźny. Biskup Dziaduski, jak i w innych dziedzinach, tak i na polu ustawodawstwa synodalnego kroczył własnymi drogami. O dosłownej recepcji dawniejszych przepisów synodalnych mowy nie ma. Nawet tam, gdzie wznawiane są dawniejsze normy prawne, ujęcie jest nowe i na wskróś oryginalne.

Bardziej jeszcze, niż zależność od dawniejszego ustawodawstwa diecezjalnego, interesować nas musi ewentualny związek z ustawodawstwem synodów prowincjonalnych prowincji gnieźnieńskiej. Czy i w jakiej mierze statuty z 1554 r. opierają się na tym ustawodawstwie, są wykonaniem nakazów czy zakazów zawartych w statutach synodów prowincjonalnych, czerpiąc z nich gotowe sformułowania? Porównując poszczególne artykuły statutów z 1554 r. z dawniejszymi, z XVI w. pochodzącymi, statutami synodów prowincjonalnych, przekonać się możemy bez trudu, że dla każdego bezmała przepisu omawianego tu aktu odnajdzie treściowy odpowiednik w którymś z wymienionych statutów prowincjonalnych. Z tego nie wynika jednakże, aby między tymi przepisami musiał istnieć jakiś bezpośredni związek czy jakaś zależność. Były przecież liczne

⁹⁾ Cum ubique constitutionibus apostolicis cavetur, ne hii, quibus ecclesia non permittit vel quibus non interest, de fide disputare seu disceptationes facere cum hereticis et scismaticis presumant, nos quoque hoc statuto prohibemus, ne quispiam cum Lutherianis sive scismaticis et aliis hominibus hereticis et curiose disceptationis studiosis contendat, sed omnes tales, quos noverint fidei orthodoxe contrarios, nobis vel vicario nostro deferant sub pena trium marcarum etc. — Ulanowski, *Analecta*, I, c., 392.

¹⁰⁾ Acta historica, I, I, c., 448, art. „Perpendens”.

¹¹⁾ Acta historica, I, I, c., 513 n. De haereticis et libellis suspectis tollendis.

zagadnienia dyscypliny kościelnej, do których z konieczności wciąż powracano zarówno na synodach prowincjonalnych jak i diecezjalnych. Zależność mogliśmy przeto przyjąć tylko w tym wypadku, gdybyśmy mogli wykazać fakt dosłownej lub prawie dosłownej recepcji przez statuty z 1554 jakiegoś przepisu statutów prowincjonalnych. A takiej recepcji nie udało nam się stwierdzić w żadnym z artykułów statutów z 1554 r. Możemy przeto jedynie ogólnie powiedzieć o statutach tych, że utrzymane są w ramach, zakreślonych przez dotychczasowe ustawodawstwo prowincjonalne. Bliższego zbadania wymaga jedynie stosunek statutów przemyskich z 1554 r. do uchwał synodu prowincjonalnego piotrkowskiego z 1551 r., a to z tego względu, że synod piotrkowski powziął szereg uchwał, zlecając ich wprowadzenie w życie ordynariuszom, a synod przemyski z 1554 r. był właśnie pierwszym po synodzie piotrkowskim synodem diecezjalnym tej diecezji. Przeglądając po kolei postanowienia synodu przemyskiego możemy w szeregu z nich stwierdzić wpływ uchwał ostatniego synodu prowincjonalnego.

1. Art. 11 synodu przemyskiego jest realizacją w ramach diecezji zakazu zawartego w uchwale *De clericis vagis* synodu piotrkowskiego o niedopuszczaniu żadnych kapłanów do głoszenia kazań bez zezwolenia miejscowego przełożonego kościoła²¹⁾.

2. W art. 12 biskup rozstrzyga tak szeroko w on czas dyskutowane zagadnienie rebaptyzacji Rusinów schizmatycznych, przechodzących na wiarę katolicką, dając polecenie dopełnienia w takich przypadkach chrztu warunkowego według formy zawartej w używanej na terenie diecezji Agendzie²²⁾. Przepis ten

²¹⁾ *De clericis vagis*. Statutis prioribus inhaerentibus decrevit S. Synodus, ut nullus Presbyterorum in aliqua Ecclesia sine licentia Praelati ejusdem Ecclesiae audeat praedicare verbum Dei sub poena synodali. Acta historica, I, l. c., 516.

²²⁾ Nie posiadamy jak dotąd wiadomości o tym, jaka Agenda była w użyciu w diecezji przemyskiej w połowie XVI w.

otrzymał swoje sformułowanie niewątpliwie pod wpływem odpowiedniej uchwały synodu piotrkowskiego, odwołującej się do formy zawartej w *Pontificale* biskupim²³⁾.

3. W art. 23 biskup formułuje zakaz wydzierżawiania majątków beneficjalnych osobom świeckim bez uprzedniego zezwolenia biskupa, a to celem zapobieżenia stratom majątkowym i uszczupleniu praw Kościoła. Przepis ten w sposób prosty i życiowo najbardziej celowy realizuje obszerną, zawierającą szczegółowe wytyczne postępowania, uchwałę synodu piotrkowskiego p. t. *Haereticis bona Ecclesiae non conferenda*,²⁴⁾ unikając przy tym motywacji, zawierającej ostrze skierowane przeciwko innowiercom. Cel swój, oparty niewątpliwie na tych samych motywach, które obszernie i bez niedomówień wywiodła uchwała synodu prowincjonalnego, biskup osiąga przez sformułowanie prostego, jasnego a nikogo pozornie nie dotykającego i niedrażniającego przepisu porządkowego.

4. Art. 25, skierowany przeciwko symoniackim transakcjom, formułuje krótko i zwięźle, a przy tym wyczerpująco zakaz, zawarty w obszernej i rozwlekłej uchwale synodu piotr-

²³⁾ *Rutheni alique Scismatici, quicumque ad gremium et unionem Sanctae matris Ecclesiae venire et s. baptismum suscipere voluerint, baptiscentur juxta formam in Pontificali contentam*. Acta historica, I, l. c., 521.

²⁴⁾ *Haereticis bona Ecclesiae non conferenda*. Quia rectae rationis dictamini repugnat... hostes Ecclesiae... in sinu suo fovere et illis contrarium sperantibus honorem et fructum ac conservationem in bonis ecclesiasticis... largiri, eosque talibus bonis praeficere: proinde Sacra decrevit Synodus, ne deinceps hominibus haeretica pravitate notatis vel de haeresi suspectis castra, oppida, villae, praedia aliaque bona ecclesiastica in provisionem conferantur, sive in emphiteosim ut vocant, sive ad beneplacitum, vel quocumque alio modo, sub poena quingentorum ducatorum auri... et si quos ejusmodi habuerint de haeresi suspectos, eis bona ipsa et praefecturae auferant... Acta historica, I, c., I, 514. Por. do tego art. 3 statutów synodu prowincjonalnego piotrkowskiego z 1522 r. — Ulanowski, Materiały do historii ustawodawstwa synodalnego w Polsce w w. XVI. Arch. Kom. Prawn. t. I (Kraków 1895), 384.

kowskiego p. t. *Ad abrogandam simoniae pravitatem et pactiones iniquas*⁷⁾.

5. Art. 27 statutów przemyskich porusza trzy zagadnienia. Pierwsze z nich, to immunitet (nietykalność) kościołów, cmentarzy, kaplic, osób duchownych i ich dyspozycyji testamentowych. Drugie z nich, to zakaz naruszania uprawnień biskupa co do rzeczy osób duchownych, umierających bez testamentu. Trzecie, to nakaz, aby wykonawcy testamentów osób duchownych wywiązywali się z obowiązków swych najdalej w ciągu jednego roku. Co do pierwszego z tych zagadnień, to nie znajduje ono bezpośredniego odpowiednika w statutach synodu piotrkowskiego z 1551 r.,⁸⁾ natomiast zagadnienie drugie potraktował biskup niewątpliwie w oparciu się o uchwałę synodu piotrkowskiego, tej kwestii poświęconą,⁹⁾ przypominając jedynie wyłączną swoją kompetencję w dysponowaniu majątkiem duchownych zmarłych bez testamentu, a nie wchodząc bliżej w zagadnienia, poruszone w uchwale synodu piotrkowskiego, jako nie obchodzące bezpośrednio niższego duchowieństwa.

⁷⁾ *Ad abrogandam simoniae pravitatem et pactiones iniquas. Si quas spirituales personae cum satrapis aliisque hominibus tam spiritualibus quam saecularibus pactiones quo ad praelaturas, dignitates et quaecumque alia sacerdotia assequenda facerent, promittentes eis seu offerentes villas, decimas, pecunias aut quaecumque alia donaria: admonet et decrevit S. Synodus, a talibus debere abstinere...* Acta historica, I, c., I, 514 n.

⁸⁾ Statuty te mówią ogólnie o wysiłkach w celu zachowania i obrony wolności i przywilejów Kościoła: *...admonendas attamen eorum Dominationes censet et admonet haec Synodus, ut jura privilegiaque sua ac ecclesiarum et monasteriorum attentius et magis cordate ac strenue de cetero custodiant...* Acta historica, I, c., I, 517. Por. do tego art. 16 statutów synodu prowincjonalnego piotrkowskiego z 1542 r. — Ulanowski, Materiały, I, c., 393 n.

⁹⁾ *Licet sacrorum canonum sanctionibus et statutis provincialibus de dispensandis per Ordinarios pecuniis et rebus ab intestatis derelictis sit constitutum, quia tamen nonnulli Ordinarii abutebantur in hoc praerogativa a jure ipsis concessa, pecuniasque et res praedictas ab intestato remanentes in usus suos sevocabant aut servitoribus suis vel aliis personis, quibus non deberent, conferebant et donabant: statuit S. Synodus, ut de cetero de rebus hujusmodi non nisi juxta Statuta provincialia disponant, sub poena arbitraria Synodi in secus facientes constituenda.* — Acta historica, I, c., I, 519.

Trzecie zagadnienie znów, nie poruszone przez statuty synodu piotrkowskiego z 1551, ujęte zostało w normę prawną, mającą swe źródło w dawniejszych przepisach prowincji gnieźnieńskiej¹⁰⁾.

6. O pewnym związku, jaki zachodzi między art. 29 statutów przemyskich, zakazującym wszelkich dysput religijnych z heretykami, a podobnymi zakazami, ponawianymi w statutach synodów prowincjonalnych z 1547 i 1551 roku, mowa była już wyżej¹¹⁾.

7. Wreszcie art. 30, traktujący o życiu i obyczajach kleru, a m. in. o uprawianiu niestosownych zajęć, o noszeniu tonsury i sukni duchownej, o nienoszeniu długiej brody, jest niewątpliwie wykonaniem ogólnych nakazów synodu prowincjonalnego piotrkowskiego z 1551 r. zarówno w uchwale *De inquisitoribus haereticae pravitatis instituendis*,¹²⁾ jak i w artykule *De victu et vestitu clericorum*,¹³⁾ gdzie zlecono biskupom wydanie w diecezjach stosownych zarządzeń.

Przeprowadzona tu krótka analiza, zmierzająca do wykrycia źródeł, z jakich czerpał ustawodawca przy układaniu sta-

¹⁰⁾ Statuty Mikołaja Trąby z 1420 r., ks. III, *De testamentis et ultimis voluntatibus*: *...Inuigilent insuper ordinarii circa executores testamentorum et ultimarum voluntatum, et contra illos, qui eas impediunt quousque modo, ut ipse voluntates extreme infra tempus testatoris arbitrio committatur effectui mancipentur, vel si testator executionis terminum non prefixit, ipsa executio ultra unius anni spacium nullatenus prorogetur...* — Heyzman, Statuta Synodalia episcoporum Cracoviensium XIV et XV saeculi, Starodawne Prawa Polskiego Pomniki, t. IV (Kraków 1875), 215.

¹¹⁾ Patrz wyżej, str. 21 oraz przyp. 49 i 50 na te same strony.

¹²⁾ *De inquisitoribus haereticae pravitatis instituendis...* Statuta provincialia de corrigendis clericorum moribus negligentia praelatorum intermissa reassumantur et exequantur tam per Ordinarios et Capitula, quam etiam per Archidiaconos et Vicarios, et qui deflexerint ab officio, corrigantur et incorrigibiles puniantur, negligentes vero poena quingentorum aureorum in auro per Synodum percillantur. — Acta historica, I, c., I, 515.

¹³⁾ *De victu et vestitu clericorum*, Statuit S. Synodus, ut in victu et vestitu spiritualium omnium vetera Statuta et Canones observentur et per loci Ordinarios exequantur... — Acta historica, I, c., I, 516.

tutów przemyskich z 1554 r., doprowadza nas do następujących konkluzyj:

1. Omawiane statuty jako całość są aktem ustawodawstwa diecezjalnego, wprowadzającym na terenie diecezji przemyskiej uchwały i zalecenia synodu prowincjonalnego piotrkowskiego z 1551 r., a to pod kątem widzenia zbliżającego się nowego synodu prowincjonalnego, zwołanego na dzień 6. XI. 1554 r., na którym biskup Dziaduski niewątpliwie pragnął się wykazać spełnieniem uchwał poprzedniego synodu prowincjonalnego.

2. Omawiane statuty nie są pełną kodyfikacją prawa diecezjalnego, obowiązującego w diecezji przemyskiej, przeciwnie, są przykrojone na miarę aktualnych potrzeb diecezji i jednym z licznych pociągnięć biskupa Dziaduskiego w toczony przez niego walce z ruchem reformacyjnym. Są wyrazem jego nieustępliwej woli ujęcia w swe ręce, silniej niż dotąd, nadwątlonej dyscypliny kleru i wiernych swej diecezji, aby tym skuteczniej przeciwstawić szerzącej się coraz bardziej herezji zwarte i skupione dookoła swych pasterzy społeczeństwo katolickie.

3. Statuty te w ujęciu swym są dziełem oryginalnym, nieposługującym się żadnymi gotowymi formułami. Inspirowane w całym szeregu artykułów dawniejszymi przepisami zarówno ustawodawstwa prowincjonalnego jak i diecezjalnego diecezji przemyskiej, dają racjonalny wybór najpotrzebniejszych w danej chwili norm prawnych, formułując je krótko i jasno w celu dostosowania ich do potrzeb i poziomu duchowieństwa diecezjalnego. Są dobrym przykładem rozumnie pomyślanego i zręcznie a praktycznie ujętego aktu wykonawczego, realizującego szczegółowo motywowane instrukcje i zalecenia wyższej instancji kościelnej, przemawiającej językiem nie tyle prawniczym, ile raczej politycznym, mogą być przeto — dzięki dobremu ich ujęciu prawniczemu — uważane jako przekucie na normy prawne, na szczeblu ustawodawstwa diecezjalnego, programu kościelnej polityki legislacyjnej, sformułowanego na synodzie prowincjonalnym z 1551 roku.

4. Nie są statuty nasze zwyczajną jakąś kompilacją, mniej lub bardziej zręcznie zestawioną. Są dziełem jednolitym, z jednej pochodzą ręki i to ręki doświadczonego i wyrobionego prawnika, poruszającego się z wielką swobodą wśród wielkiej masy materiału ustawodawczego, a przy tym dobrego administratora, znającego na wylot potrzeby i bolączki swej diecezji. Co do autorstwa statutów możemy przeto wyrazić jedynie przypuszczenie, że były one osobistym dziełem samego biskupa Jana Dziaduskiego, który — jak to stwierdza jego epitaphium w katedrze przemyskiej *) — był doktorem obojga praw i przebywał szereg lat w Rzymie, **) gdzie nabyć mógł szeroką wiedzę i potrzebne doświadczenie, a następnie poznawał praktyczną stronę administracji kościelnej jako archidiacon włocławski i biskup chełmski **).

Na synodzie z 1554 r. i jego statutach zamyka się karta działalności ustawodawczej biskupa Dziaduskiego. Po raz ostatni za jego rządów słyszymy w 1556 roku o zamiarze zwołania synodu diecezjalnego, zapewne w związku z zapowiedzianym przez nuncjusza Lippomani na dzień 6. IX. 1556 r. do Łowicza synodem prowincjonalnym *). Na kapitule, odbytej po święcie św. Jana Chrzciciela 1556 r., uchwaliła kapituła przemyska odprawienie synodu diecezjalnego, na którym miano na plebanów nałożyć podatek celem wzniesienia murowanego budynku

*) Pawłowski, *Premisla sacra*, I, c., 279.

**) List Dziaduskiego do papieża Pawła III z daty Brzozów, 18. II. 1549 r.: „Didici namque in Urbe existens sub Pontifice Maximo felicitis recordationis Clemente Septimo, et intuens assidue faciem et vultum Sanctitatis Vestrae, quum egregie precessit tunc celeberrimo ordini Cardinalium, quomodo res magnae auctoritate et magno consilio iustoque iudicio gerebantur et processerunt... Theiner, *Vetera Monumenta Poloniae et Lithuaniae*, t. II (Romae 1861), 566, nr DCXLIII.

*) Pawłowski, *Premisla sacra*, I, c., 254.

**) Korytkowski, *Arceybiskupi Gnieźnieńscy*, t. III (Poznań 1889), 197 nn.

szkolnego⁷⁾). Nie to wszakże musiało być głównym celem synodu, skoro uprzednio miała być przeprowadzona wizytacja diecezji. Widać i ten synod miał być poświęcony sprawom dyscypliny kościelnej, co by chlubnie świadczyło o niesłabnącej mimo niepowodzeń gorliwości pasterskiej biskupa Dziaduskiego. Nie mamy niestety w dotąd opublikowanych lub skądinąd znanych nam źródłach najmniejszej chociażby wzmianki, stwierdzającej dojście do skutku projektowanego synodu.

DODATEK I.

Causa Officii contra Stanislaum Stadniczki haerodem in Dubieczko haereticum.

Inprimis Processus Generalis per totam Dioecesim Premisliensem tam contra spirituales, quam etiam contra saeculares ad evitandam et detestandam sectam et haeresim Lutheranam per suam Reverendissimam Paternitatem, Anno Domini 1548 in Mense Aprili praemissus ac in Ecclesiis Parrochialibus publicatus et exequutus est talis.

Joannes Dziaduski Dei gratia Eppus Premisliensis, Venerabilibus, Honorabilibus, Religiosis et Discretis viris per nostram dioecesim Premisliensem ubilibet constitutis, salutem in Domino. Nimis asperum ab omnibus censi debet, et Christiano homine minime dignum, ut ea, quae dudum bene et ad quietem ac salutem ordinata et disposita sunt, rescindantur aut variari videantur seu in aliquam dubitationem et inconstanciam vertantur vel mutantur, sed hoc maxime interest honori et virtuti professionique Christianae, ne a constitutionibus ecclesiasticis Spiritu Sancto firmatis laudabilibusque moribus recedatur utque prohibitis diebus et temporibus festivis a laboribus unusquisque abstineat et quod festa omnia in debita veneratione observentur nullusque astringatur ad infringendum seu deserendum aut contempndum illa, quae ad religio-

⁷⁾ Pawłowski, Premisia sacra, l. c., 257, przyp. 4: A. D. 1556 in Capit. p. f. S. Joan. B. decretum: „Synodum dioecesanam per Rmum. D. Eppum juxta arbitrium Suae Rmae Paternitatis, visitatione praemissa, celebrandam fore, in qua a D. Plebanis charitativum subsidium pro schola muro erigenda sit petendum“. Num vero haec propositio in effectum transierit, non legitur.

nem Christianam et pro observandis constitutionibus ecclesiasticis pertinere dinoscuntur. Ita enim palam et publice fertur et divulgatum est, quam plures esse et versari in nostra Dioecesi, qui feriis quartis et sextis et sabbatinis diebus, in vigiliis etiam Sanctorum et in quadragesima nec non quatuor temporibus anni aliisque prohibitis diebus carnibus (postposito Dei timore) vescuntur, festa non celebrant et sacramenta Ecclesiae vilipendunt, sectam Lutheranam impudenter laudant, cerimonias Ecclesiae et iurisdictionem censurasque ecclesiasticas et clerum ludibrio habent et, tanquam purgatorium non esset, imple ac irreverenter affirmant, Beatissimae Mariae Virgini et Sanctis detrahunt, sub utraque etiam specie blasphemant communicandum et alias detestabiles blasphemias in confusionem ecclesiasticarum constitutionum et conciliorum approbatorum in Dioecesim nostram licenciose inducunt et populum utriusque sexus a timore Dei Omnipotentis abducunt inauditisque insolenciis ac abusibus nituntur asuescere, usuras exercent, adulteria concubinatiumque perpetrare audent. Ad omnia tandem inhonesta et virtuti Christianae contraria quadam malevolencia et despectu persuadent populo et avertunt eundem a devocione et religione Christiana contra morem sanctam Dioecesis huius, quae semper constitutiones ecclesiasticas inviolabiliter servavit et nunquam errare visa est, sed potius bona sanctaque et pia opera pro retinenda Christiana religione sequuta est, malos denique conatus haec ipsa Dioecesis et prava exempla scandalosaeque conversationes et persuasiones et doctrinas atque cantilenas disputationesque perversorum hominum sprexit et adversata est. Quae hisce temporibus passim cum indignitate nostra et contaminatione totius Dioecesis pullulare seminarique et notorie fieri feruntur. Et hoc certum esse creditur, propter mala exempla, et scandalosos esse actus multorum spiritualium, quorum inhonestis ac illicitis moribus saeculares personae ad quaevis prohibita concitantur. Praesertim dum tales nostros spirituales cum maerore nostro audimus inordinate et turpiter vivere, et scandalosos esse, concubinas et focarias suspectas fovere et cum eis proliferare in unoquoque curro ad forum equitare, crematum vinum et potum in domo plebanali vel in cimiterio, in dedicationibus Ecclesiarum et patrociniis eorundem infra divina officia (cum magno omnium scandalo) propinare, fabulasque et proverbialia irrisoria in praedicationibus ecclesiasticis praedicare. Item quemadmodum synodaliter omnibus in universum sacerdotibus prohibuimus: ne se curiis saecularium personarum (sine speciali consensu et admissione nostra) immisceant, nec illas inhabitando in illis divina officia peragant, ita et nunc districtius hodie inhi-

mus sub poena excommunicationis et de Dioecesi nostra exclusionis. Proinde nos his malis occurrere et viam praeccludere cupiendo, mandamus vobis in virtute sanctae oboedientiae et sub excommunicationis poena, quatenus unusquisque vestrum in sua parochiali Ecclesia diligenter advertat et notet homines cuiuslibet status et dignitatis, qui pravam doctrinam haereticorum sequuntur et quietem ac tranquillitatem Dioecesis nostrae perturbant constitutionesque Ecclesiae contemnunt, talesque homines nobis vel archidiacono nostro deferant. Ipsique spirituales, qui suam et aliorum famam deturpare videntur, ut se (habito Dei timore prae oculis) emendent et agnoscant, et ut quilibet vestrum hunc processum nostrum sibi transcribat et frequenter legat, ne ignoranciam allegare valeat, et ut unus ad alterum hunc processum nostrum fideliter transmittat, nec sub censuris ecclesiasticis et poenis synodalibus apud se in occulto detineat, ultimus vero eundem processum nostrum debite executum, illaesum et inviolatum, in cancellaria nostra, vel officiali nostro generali Premisliensi, sub poenis praedictis representet. Datum Premisliae die 4 Aprilis. Anno Domini 1548.

Archiwum Diecezjalne przy Kurii bisk. o. ł.
w Przemyślu, księga nr 22, k. 18—19
(dawna sygn.: Acta Episcopalia, lib. XV).
Proces Stadnickiego pod datą 16. XII. 1551.

DODATEK II.

STATUTA SYNODALIA

K. 1.

dioecesis Premisliensis, Anno Domini MDLIII, Die XXIII. mensis Septembris per Reverendissimum in Christo patrem Dominum et Dominum Ioannem Dziaduski, Dei gratia Episcopum Premisliensem synodaliter edita. ^a

K. 1. v. (1) Imprimis statuimus, ut de Sancta Trinitate firmiter, recte, et simpliciter quilibet credat secundum Scripturae Sacrae determinationem et iuxta Symbolum Apostolorum et Athanasii, ut unusquisque unum esse Deum in essentia et trinum in personis Patrem et Filium et Spiritum Sanctum confiteatur.

(2) Item statuimus, ut unusquisque, tam spiritualis quam saecularis, ^b sit in unitate Ecclesiae Sanctae Catholicae, quae Spiritu Sancto

^a or. aedita; ^b or. saecularis.

dirigitur, eiusque auctoritatem recognoscat, ac illi oboediat, utpote extra quam Spiritus Sanctus non datur neque remissio peccatorum accipitur.

(3) Item statuimus, ut Sanctam Ecclesiam Catholicam, cuius est Romana Ecclesia caput ac magistra, et cuius primatum Dominus Iesus Christus salvator noster instituit, quilibet recognoscat, et quia ipse Redemptor noster summum Pontificem Romanum vicarium suum esse voluit, cuius vices in terris tenet, et cui subesse est de necessitate salutis, et quod nulli contra disciplinam et instituta sanctae Ecclesiae Romanae quicque agere licet, neque illis quovismodo, verbo aut facto quisque resistere debet.

(4) Item statuimus, ut sciant et sentiant omnes fidem cum operibus ad salutem consequendam efficacem esse, et sciant atque doceant, quia est integra et perfecta certitudo fidei, nulloque modo aliquis dubitare praesumat, ubi non est dubitandum.

(5) Item statuimus, ut cultus divinus seu officia ecclesiastica tam in horis canonicis quam in celebratione missarum sacramentorumque administratione secundum ritum et modum rubricamque Ecclesiae Cathedralis Premisliensis ^a peragatur.

(6) Item statuimus, ut constitutiones ecclesiasticae, festa, ieiunia, ceremoniae, ^b indulgentiae, veneratio sanctorum, vota, excommunicationes, benedictiones aquae, salis, herbarum, cereorum ^c et aliarum rerum, processiones cum venerabili Sacramento Eucharistiae et dominicis ac aliis solennibus Rogationum et Quadragesimalibus diebus cum litanis ^d fieri consuetis observentur imaginesque Crucifixi et sanctorum, ciboria, vexilla, in ecclesiis retineantur et habeantur.

K. 2. (7) Item statuimus, ut praedicationes ecclesiasticae verbi Dei fiant secundum Evangelium et secundum Epistolas Sancti Pauli et aliorum apostolorum atque sanctorum doctorum ab Ecclesia approbatorum expositionem, exclusis et abiectis fabulis, quae nec rationi congruunt et dignitati verbi divini obsunt, et ut annuntientur populo scelera ^e eorum, prohibendo adulteria, incestus, ^f periuria, homicidia, simoniam, usuram, violationes ecclesiarum, raptus proventuum personarum spiritualium, susceptionemque Eucharistiae sub utraque specie hominibus saecularibus denegando et sectam Lutherianorum non approbando.

^a or. Praemissliensis; ^b or. caeremoniae; ^c or. caereorum; ^d or. litanis; ^e or. scaelera; ^f or. incoestus.

(8) Item statuimus, ut in praedicationibus ecclesiasticis post expositionem Evangelii fiat et praemittatur salutatio Beatissimae Virginis Mariae pro dono Sancti Spiritus impetrando, secundum antiquam institutionem sanctorum patrum in ecclesiis antiquitus observatam.

(9) Item statuimus, quod expositio missae, decem praecepta Dei et oratio dominica ac Symbolum Apostolorum articulos duodecim fidei continens ac septem sacramenta Ecclesiae doceantur, Sacratissimique Corporis Christi consecrationis renovatio qualibet septimana in ecclesiis parochialibus^a fiat, et festa^b sanctorum eorumque vigiliae unacum ieiuniis quatuor temporum: quibus diebus temporum quatuor, similiter quartis et sextis feriis sabbativisque diebus vesci carnibus non licet, atque intervallum anni et ecclesiarum dedicationes diligenter indicentur. Obsecrationes etiam pro Summo Pontifice, archiepiscopis, episcopis et universo clero^c christifideliumque coetu et pro serenissimo Rege nostro aliisque principibus christianis non obmittantur. Populus denique sedulo moneatur, ut malis et perversis haereticorum et scismaticorum dogmatibus pravisque doctrinis et erroribus non consentiat neque acquiescat. Cantus etiam ecclesiasticus iuxta morem veterem^d rite et debite in ecclesiis dioecesis nostrae fiat. Missae vero in lingua vulgari Polonica non celebrentur et cantilenae suspectae haereticae non decantentur.

¶ K. 2. v. (10) Item statuimus, ut missae in ecclesiis et in curiis, aliisque locis privatis coram excommunicatis et coram haereticis non celebrentur, ipsique excommunicati et haeretici in ecclesiis coram frequentia populi dominicis et festivis diebus publice denuntientur et non nisi visa absolutione de iure obtenta absolvantur. Haeresim et sectam, errores, blasphemiasque et falsa ac impia dogmata eorum detestando. Observato etiam eo, ut missae tam in oraculis non consecratis, quam in locis aliis quibuscumque privatis celebrari^e absque indulto nostro speciali non praesumantur.

(11) Item statuimus, quod nullus sacerdos alienigena seu peregrinus et advena ignotus et vagus praedicare audeat in ecclesiis quibuscumque dioecesis nostrae absque scientia, voluntate et admissione nostra ordinaria, sive, in absentia nostra, officialis generalis nostri, atque etiam plebanorum ecclesiarum parochialium^f.

(12) Item statuimus, ut baptismus fiat et administretur secundum agendam ecclesiasticam, in ecclesia, et non in domibus privatis, exorcismis, exsufflationibus unotionibusque solitis et aqua fontis

^a or. parochialibus; ^b or. festa; ^c or. clero; ^d or. veterem; ^e or. celebrari; ^f or. parochialium.

solenniter benedicta adhibitis. Baptismum vero erroneum haereticalem in lingua vulgari et in aqua simplici prohibemus. Ruthenorum autem baptismum statuimus fieri et peragi sub conditione in Agenda contenta et descripta. Admonendo etiam christifideles sexus utriusque, ut non ingerant se ad baptisandum pueros Ruthenorum, secundum ritum baptismi Ruthenici prohibiti. Neque ritum eorum scismaticalem approbare [praesumant]^g. Neque Rutheni utriusque sexus in compates seu ad baptisandum pueros Catholicorum in ecclesiis admittantur.

(13) Item statuimus, ut omnes plebani seu parochialium^b ecclesiarum rectores recipiant sacrum crisma in Ecclesia Cathedrali Premisliensi^c anno quolibet post festum^d Paschalis, veteri^e autem chrismate non utantur.

(14) Item statuimus, quod nullus Christianus audeat Ruthenis et Iudeis^f service neque synagogas eorum visitare.

(15) Item statuimus, ut nullus clericus,^g subdiaconus, diaconus et sacerdos, praelatus, canonicus et plebanus audeat uxorem ducere vel concubinas et scorta fovere contra iura canonica, sed ut omnes ¶ K. 2. continentiam et castitatem coelibatumque sacerdotalem servent et in eo vivant, in lege Domini et in lectione Sacrae Scripturae continue sese exercitantes.

(16) Item statuimus et prohibemus, ut administratio [Eucharistiae]^h nomini ex saecularibusⁱ hominibus sub utraque specie fiat neque porrigatur, sed quilibet sub una specie tantum communicet iuxta decretum Sacri Concilii Constantiensis^j.

(17) Item statuimus, ut homines utriusque sexus ad confessionem, contritionem et satisfactionem veramque poenitentiam saepius invitentur et inducantur, confessoresque et sacerdotes sciant et addiscant, quomodo homines confitentes ad viam salutis inducere ac instruere, illosque absolvere debeant, casus etiam pro Sede Apostolica et etiam auctoritate ordinaria reservados non ignorantes confessionesque hominum nullo modo revelantes. Atque etiam ad sacramentum Unctionis Extremae populum christianum inducentur.

^a w or. tego wyrazu brak; ^b or. parochialium; ^c or. Premisliensi; ^d or. festum; ^e or. veteri; ^f or. Iudaici; ^g or. clericus; ^h w or. wyraz „Eucharystię” dopisany u góry inną ręką; ⁱ or. saecularibus.

^j Dekret Soboru w Konstancji z dnia 15. VI. 1415 r. wydany na sesji XIII: „Cum in non nullis”. Zob. Denzinger—Bannwart, Enchiridion symbolorum, wyd. XII (1913), str. 227 i n. i Marcin V. na Soborze w Konstancji w konstytucji „Inter cunctas” z dnia 22. II. 1418 r., art. 18. Zob. Denzinger—Bannwart, l. c. str. 233.

(18) Item statuimus, ut sacramentum Matrimonii inter christifideles fiat in ecclesiis, congruis horis et temporibus, bannis solitis praemissis, et non clandestine neque nocturno tempore, consensuque ipsorum contrahentium legitimo^a accedente et aliquibus impedimentis canonicis non obstantibus.

(19) Item statuimus et omnino interdicimus, ut Beatissima Virgo Maria et omnes Sancti non blasphementur, sed potius digna veneratione honorentur et invocentur. Neque constitutiones, ordinationes et caeremoniae^b ecclesiasticae in aliquo immutentur ac varientur.

(20) Item statuimus, ut purgatorium esse quilibet doceat et sciat, iuxta determinationem Ecclesiae Sanctae Catholicae, nec aliquis illud negare audeat. Fiantque missae, orationes, exequiae ac oblationes pro defunctis.

(21) Item statuimus, ut statuta provincialia antiqua et nova provinciae Gnesnensis teneantur et observentur.

(22) Item statuimus, ut sacerdotes discant, habeant et legant Vetus^c et Novum Testamentum, Sacramentale, Summam Anglicam, Rationale divinarum, Canones poenitentiales et alios libros et sermones ab Ecclesia susceptos et approbatos. Libros autem haereticos suspectos et prohibitos non habeant neque emere illos praesument.

[K.3.v.]

(23) Item statuimus, ut beneficia ecclesiastica saecularibus^d hominibus non arendentur sine scientia et admissione nostra, ne per id bona et proventus, erectiones, dotationes et privilegia ecclesiae alienentur, illibententur aut supprimantur.

(24) Item statuimus, ut quilibet beneficium ecclesiasticum, et praesertim curatum obtinens teneatur et sit astrictus ad promovendum infra annum unum et ad residendum personaliter circa ecclesias suas et ad orandum horas canonicas. Si autem cum aliquo dispensatum fuerit de non residendo, ut talis sacerdotem commendarium, probum et idoneum peritumque circa ecclesiam suam habeat et foveat, qui curae animarum regiminique ecclesiastico superintendat et erroribus haereticis resistat. Et si aliquis duo incompatibilia obtinuerit, talis teneatur exhibere coram nobis Sedis Apostolicae in ea re dispensationem.

(25) Item statuimus et ordinamus, ne quis per symoniam vel alios quosvis illicitos tractatus seu contractus aut pactiones promissio-

^a or. legitimo; ^b or. caeremoniae; ^c or. vetus; ^d or. saecularibus.

nesque aliquas iniquas et damnabiles beneficia ecclesiastica acquirere, obtinere atque possidere audeat.

(26) Item statuimus, ut processus synodales et pro episcopalibus ac alii quicumque ex officio nostro episcopali emanati aut emanandi non supprimantur neque malitiose aut ex contemptu violentur, sed debito modo executioni^a demandati, per cursoriam solitam ab uno plebano ad alterum viciniorem sine mora transmittantur, ut ordo bonus ac oboedientia reverentiaque debita in hac dioecesi universa conservetur et manentur.

(27) Item statuimus, ne quisquam audeat violare aut spoliare ecclesias, cimiteria, capellas, personasque ecclesiasticas et testamenta earundem personarum ecclesiasticarum neque ad res personarum spiritualium absque testamentis decedentium, quae ad officium nostrum pertinent, se intromittere quovismodo praesumat, executoresque^b testamentarii ad exequenda testamenta infra unum annum teneantur et sint astricti.

[K.4.] (28) Item statuimus, quod nihil sit neque geratur sive innovetur sub praetextu^c haereticalis cuiusdam fictae primitivae Ecclesiae, quod sibi perversi Lutherani fingunt et affirmant tenendum seu obser(vandum) esse, secundum veterem^d morem haeticorum, coenas etiam quasdam novas et inauditas haereticas praeeptaque decem ficticia in praetoriis sibi statuendum et fingendum, ita, quod in verbis et colloquiis^e capciosis seductivisque, ac in factis et operibus reprobis et damnatis tales haeretici vitandi et per omnia cavendi sunt.

(29) Item statuimus, ut libri suspecti, disputationes pestiferae,^f convictus, colloquia, sessiones, conversationesque cum haeticis et eorum sequacibus non habeantur neque admittantur.

(30) Item statuimus, ut non sint in clero^g seu ecclesiasticis personis dioecesis nostrae mali mores, scandala, et exempla prava, neque adulteria, neque concubinatus, neque ebrietates, nec ludus prohibitus, neque propinatio vini cremati et alterius cuiusvis potus in cimiteriis ecclesiarum aut in domibus plebanalibus vel sacerdotum admittatur, consuetudinesque pravae et abusus, negotiationesque prohibita, quae essent in derogationem status ecclesiastici, tollantur et deserantur. Ac etiam ipsi sacerdotes teneantur semper

^a or. executioni; ^b Exequutoresque; ^c or. praetextu; ^d or. veterem; ^e or. colloquiis; ^f or. pestiferae; ^g or. clero.

deferre^a coronas ordinis sui sacerdotalis, et in habitu clericali^b decenti incedere. Nec barbas longas seu protensas more hominum saecularium^c aut poponum Ruthenicorum deferre praesumant.

(31) Item statuimus et mandamus, ut contra omnes adversitates, tribulationes et impias calumnias et infestationes ac errores damnatos haereticos quoscumque imponatur quotidie^d tam in missa quam in vesperis collecta seu oratio illa: Ecclesiae tuae, quaesumus Domine, preces placatus admitte, ut destructis adversitatibus et erroribus universis secunda tibi serviat libertate. Per Christum Dominum nostrum. Amen. Ut Dominus Deus praeservare^e, et tueri dignetur ecclesiam suam sanctam et omnem statum nostrum ecclesiasticum, istamque dioecesim universam ab omnibus persecutionibus, oppressionibus, impugnationibus, adversitatibus, haeresibus, erroribus et periculis turbationibusque haeticorum, persecutorum, calumniatorum et blasphemantium quorumcumque.

(32) Item statuimus, decernimus et mandamus synodaliter de omni[um] et singulorum praelatorum, canonicorum, plebanorum ceterorumque^f beneficiariorum dioecesis nostrae ad synodum dioecesanam praesentem^g in Dei nomine congregatorum unanimi voto, consensu et voluntate haec ipsa statuta instinctu Spiritus Sancti conscripita, edita^h et publicata ac in laudem et gloriam Dei Omnipotentis, dioecesisque et totius cleri,ⁱ auctoritati et iurisdictioni nostrae subiecti, ornamentum et reformationem in unum^j collecta, tenenda, habenda, observanda, ac in executionem^k debitam deducenda, sub excommunicationis latae sententiae ipso facto, et synodalibus poenis.

Rękopis Biblioteki Uniwersytetu Lwowskiego, sygn. 302-III.

^a or. defferre; ^b or. clericali; ^c or. secularium; ^d or. quotidie; ^e or. praeservare; ^f or. caeterorumque; ^g or. praesentem; ^h or. aedita; ⁱ or. cleri; ^j or. executionem.

Włodzimierz Poźniak

PASJA CHORAŁOWA W POLSCE.

Dzieje chorału rzymskiego w Polsce są opracowane w dość jeszcze skromnym zakresie. Poza stosunkowo niewielką ilością artykułów i prac o charakterze dydaktycznym istnieje tutaj tylko jedna większa rozprawa ks. dra Wacława Gieburowskiego¹⁾, mająca charakter pionierski i przynosząca wiele interesujących szczegółów, nie mogąca jednak wyczerpać tematu w zupełności, wobec braku prac przygotowawczych. Cegiełką do przyszłego pełnego opracowania historii chorału w Polsce może być omówienie melodii śpiewanych u nas pasji. Dział ten jest o tyle interesujący, że jeszcze dzisiaj istnieją w nim pewne odrębności, odróżniające nasze śpiewy pasyjne od obowiązujących w całym świecie katolickim, a ujętych w oficjalnym wydaniu, t. zw. „watykańskim”.

Ażeby zrozumieć na czym te odrębności polegają, należy zaznajomić się choćby ogólnie z pasją chorałową i jej historycznym rozwojem. — Tekstem słownym pasji są opisy Męki Pańskiej według czterech ewangelistów, czytane względnie śpiewane podczas Wielkiego Tygodnia. W szczególności ewangelia św. Mateusza²⁾ jest wygłaszana w Niedzielę Palmową (*Dominica Palmarum*), św. Marka³⁾ w Wielki Wtorek (*Feria III*), św. Łukasza⁴⁾ w Wielką Środę (*Feria IV*), a św. Jana⁵⁾ w Wielki Piątek (*Feria VI in Parasceve*). W liturgii cha-

¹⁾ Chorał gregoriański w Polsce, Poznań 1922.

²⁾ Mat. XXVI, 2 — XXVII, 62.

³⁾ Mar. XIV, 1 — XV, 46.

⁴⁾ Łuk. XXII, 1 — XXII, 53.

⁵⁾ Jan XVIII, 1 — XIX, 42.